

Marlena Sakowska-Baryła¹

Konstytucjonalizacja prawa do ochrony danych osobowych w Polsce

Słowa kluczowe: dane osobowe, autonomia informacyjna, prywatność, konstytucjonalizacja

Keywords: personal data, information autonomy of the individual, privacy, constitutionalisation

Streszczenie

Celem publikacji jest zaprezentowanie genezy prawa do ochrony danych osobowych w Polsce oraz analiza jego istoty. W tekście zaprezentowano sposób regulowania tego prawa w projektach konstytucji, opisano jego charakter oraz relacje występujące pomiędzy tym prawem a innymi konstytucyjnymi prawami i wolnościami. Unormowania zawarte w art. 51 Konstytucji mają charakter kompleksowy i gwarantują należyłą ochronę danym osobowym osoby fizycznej w sferze prywatnej i publicznej. Konstytucjonalizacja prawa do ochrony danych osobowych w prawie polskim pokazuje, że prawo to współcześnie ma istotne znaczenie oraz zapewnia publicznoprawną ochronę autonomii informacyjnej jednostki.

Summary

Constitutionalisation of the right to protection of personal data in Poland

The aim of the publication is to present the origins of the right to protection of personal data in Poland the analysis the essence of this right. In the text the manner of the reg-

¹ Autorka jest doktorem nauk prawnych, radcą prawnym w Urzędzie Miasta Łodzi. E-mail: msakowska11@wp.pl.

ulation of this right is being presented in projects of The Constitution, it describes the right's character and relations occurrent among it and other constitutional rights and freedoms. The regulations contained in Art. 51 of the Constitution are comprehensive and provide adequate protection of the private and public information of the individual. Regulation of the right to the protection of personal data in Polish Constitution shows that nowadays the right has an essential meaning and assures a publicly protection of the information autonomy of the individual.

✱

Prawo do ochrony danych osobowych stanowi jedno z tych, które stosunkowo późno doczekały się konstytucyjnej regulacji. Dziś właściwie nie budzi wątpliwości to, że ma ono istotne znaczenie. Świadczy o tym choćby bogate orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, sądów powszechnych i administracyjnych, które wielokrotnie odwołują się do konstytucyjnego wzorca zawartego w art. 51. Dokonana tu analiza ma na celu opisanie genezy prawa do ochrony danych osobowych, określenie jego istoty, zaprezentowanie sposobu regulacji tego prawa w poszczególnych projektach konstytucji oraz relacji zachodzących pomiędzy tym prawem a innymi wolnościami i prawami gwarantowanymi w Konstytucji RP. Prawo do ochrony danych osobowych często utożsamiane bywa z prawem do prywatności, czy też łączone z materią dostępu do informacji publicznej, moim zdaniem nie jest to właściwe ujmowanie tego zagadnienia. Dlatego też w prowadzonych tu rozważaniach założeniem badawczym pozostaje to, że prawo do ochrony danych osobowych, stanowi osobną kategorię jurystyczną, obejmując zespół unormowań służących zabezpieczeniu autonomii informacyjnej jednostki.

I.

Prawo do ochrony danych osobowych stanowi przykład prawa nowszej generacji, wykreowanego wraz z upowszechnieniem się zastosowania elektronicznych technik pozyskiwania, gromadzenia i transmisji

danych². W Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. prawo to zagwarantowane zostało jako jedna z wolności i praw osobistych. W Polsce prawo do ochrony danych osobowych stanowi odrębne prawo podmiotowe o zasadniczej treści nadanej mu przez art. 51 Konstytucji RP. Zagwarantowanie w Konstytucji prawa do ochrony danych osobowych w polskim porządku prawnym stanowi nowe rozwiązanie, ponieważ żadna z wcześniejszych polskich ustaw zasadniczych nie regulowała tej problematyki.

Warto wspomnieć, że najpierw w państwach zachodnich, a następnie także w Polsce, pojawienie się problemu ochrony danych osobowych, a później regulacja tego zagadnienia, było konsekwencją osiągnięcia pewnego szczebla rozwoju cywilizacyjnego, a przede wszystkim technologii informatycznych i informacyjnych. Wykreowano je w odpowiedzi na zagrożenia dla prywatności jednostki, związane z wykorzystywaniem informacji o niej właśnie przy użyciu nowoczesnych, a obecnie wciąż rozwijających się i coraz powszechniej wykorzystywanych narzędzi informatycznych oraz z wyraźną tendencją do pozyskiwania informacji o jednostce zarówno przez podmioty publiczne, jak i prywatne. Rzecz jasna, dysponowanie informacjami o jednostce nie wiązało się z tak wyraźnym ryzykiem, gdy odbywało się wyłącznie w tzw. tradycyjny sposób, czyli w formie papierowej – w księgach, wykazach, ewidencjach, skorowidzach.

Informacje, do których odnosi się art. 51 Konstytucji, określane są jako „dane osobowe”, a więc w rozumieniu normatywnym takie, które dotyczą osoby fizycznej – zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania³. W tym miejscu wyjaśnienia wymaga także, że w Polsce nazwa „prawo

² P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000, s. 69; P. Sarnecki, *uwaga 2 do art. 51*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, s. 1.

³ Zgodnie z art. 6 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz.U. 2014, poz. 1182 ze zm.) za dane osobowe uważa się wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej (ust. 1); osobą możliwą do zidentyfikowania jest osoba, której tożsamość można określić bezpośrednio lub pośrednio, w szczególności przez powołanie się na numer identyfikacyjny albo jeden lub kilka specyficznych czynników określających jej cechy fizyczne, fizjologiczne, umysłowe, ekonomiczne, kulturowe lub społeczne (ust. 2), przy czym informacji nie uważa się za umożliwiającej określenie tożsamości osoby, jeżeli wymagałoby to nadmiernych kosztów, czasu lub działań

do ochrony danych osobowych” nie należy do konstytucyjnej siatki pojęciowej. Odpowiada ona jednak terminologii aktów prawnomiędzynarodowych, dotyczących tej problematyki, które stanowią właśnie o „*personal data protection*” (ochronie danych osobowych). Nazewnictwo to ma także głębokie ugruntowanie w języku prawniczym, bo określenia „prawo do ochrony danych osobowych” powszechnie używa się dla określenia zespołu uprawnień statuowanych w art. 51 Konstytucji, kształtujących prawo podmiotowe.

Konstytucjonalizacja prawa do ochrony danych osobowych dopiero w 1997 r. powoduje, że wciąż pozostaje ono prawem nowym, z którym wiążą się jeszcze kontrowersje dotyczące jego istoty i poszczególnych jego aspektów. Literatura i praktyka orzecznicza pokazują, że nadal bywa ono ujmowane różnie. Często jako swego rodzaju składowa prawa do prywatności, ewentualnie jako zespół administracyjnoprawnych instrumentów, służących ochronie informacji dotyczących jednostki. W moim przekonaniu, każde z tych ujęć jest niepełne, ponieważ oznacza jednostronną ocenę tej problematyki. Zakres tego prawa obejmuje wprawdzie dwa wspomniane elementy, ale równocześnie takie, które są specyficzne dla niego, choćby z tej racji, że prawo to nie dotyczy wyłącznie informacji ze sfery prywatności. Wyznaczone już przez art. 51 Konstytucji wzorce postępowania odnoszą się do informacji o jednostce jako takich, bez ich różnicowania na „dane prywatne” i „dane publiczne”. Konstytucja wyznacza w ten sposób reguły zachowania względem informacji dotyczących jednostki, abstrahując od ich pierwotnego zaliczenia do sfery prywatnej albo publicznej. W konsekwencji, prawo do ochrony danych osobowych, choć wywodzone jest z prawa do prywatności, nie może być już uznawane jedynie za jego pochodną. Niemniej jednak pomiędzy tymi prawami występuje wyraźny funkcjonalny związek.

Ponieważ ustanowienie prawa do ochrony danych osobowych zdeterminowane było potrzebą ochrony jednostki przed niebezpieczeństwami rozwoju cywilizacyjnego, nie było błędem pierwotne klasyfikowanie go w katego-

(ust. 3). Definicja ta odpowiada treści art. 2 lit a dyrektywy 95/46 Parlamentu Europejskiego i Rady z 24 października 1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych (Dz.U.U.E.L. 1995.281.31) oraz art. 2 lit. a Konwencji nr 108 Rady Europy sporządzonej w Strasburgu 28 stycznia 1981 r. o ochronie osób w związku z automatycznym przetwarzaniem danych osobowych (Dz.U. 2003, Nr 3, poz. 25 z uzup.).

riach prawnych procedur postępowania z danymi osobowymi, które miały zabezpieczyć prywatność jednostki w sytuacji automatycznego przetwarzania jej danych osobowych. Jednocześnie jednak celem tej regulacji pozostaje przede wszystkim ochrona jednostki przed ingerencją w jej tzw. autonomię informacyjną poprzez niekontrolowane pozyskiwanie dotyczących jej danych, bez względu na zastosowane środki. Należyta ochronę przed tymi zjawiskami w sposób najbardziej adekwatny zapewniają regulacje o charakterze publicznoprawnym, znajdujące oparcie w przepisach ustawy zasadniczej. Unormowania Konstytucji RP przy tym nie odwołują się wprost do zagadnienia automatycznych procedur przetwarzania danych osobowych, nawiązują natomiast do uniwersalnych wartości, wynikających z godności człowieka, potrzeby poczucia bezpieczeństwa i własnej tożsamości. Uznać należy, że konstytucjonalizacja prawa do ochrony danych osobowych oznacza wprowadzenie do polskiego porządku prawnego zespołu mechanizmów publicznoprawnej ochrony autonomii informacyjnej jednostki, mających podstawę w postanowieniach ustawy zasadniczej.

Treść art. 51 Konstytucji wskazuje, że konstytucyjna regulacja prawa do ochrony danych osobowych ma charakter kompleksowy, co oznacza, że prawo to kształtuje kilka powiązanych ze sobą uprawnień, odnoszących się do poszczególnych obszarów ochrony danych osobowych i stanowiących swego rodzaju elementy składowe tego prawa⁴. Zgodnie bowiem z tym przepisem: po pierwsze – nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby (art. 51 ust. 1); po drugie – władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym (art. 51 ust. 2); po trzecie – każdy ma prawo dostępu do dotyczących go urzędowych dokumentów i zbiorów danych, a ograniczenie tego prawa może określić ustawa (art. 51 ust. 3); po czwarte – każdy ma prawo do żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdźliwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą (art. 51 ust. 4); po piąte – zasady i tryb gromadzenia oraz udostępniania informacji określa ustawa (art. 51 ust. 5). Wszystkie te elementy składowe stanowią system wza-

⁴ P. Sarnecki, *uwaga 3 do art. 51*, [w:] *Konstytucja...*, s. 1; M. Wyrzykowski, *Status informacyjnych obywatela*, [w:] *Prawo i ład społeczny. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Annie Turskiej*, Warszawa 2000, s. 249.

jemnie dopełniających się instytucji prawnych, które wzmacniane są przez inne przepisy Konstytucji gwarantujące wolności i prawa, a także przepisy ustawowe. Służą to zabezpieczeniu autonomii informacyjnej jednostki, która rozumiana jest jako „prawo do samodzielnego decydowania o ujawnianiu innym informacji dotyczących swojej osoby, a także prawo do sprawowania kontroli nad takimi informacjami, znajdującymi się w posiadaniu innych podmiotów”⁵. Istotą autonomii informacyjnej jest pozostawienie jednostce swobody w określeniu sfery dostępności dla innych wiedzy o sobie, przy czym powszechnie przyjmowaną zasadą jest ochrona każdej informacji osobowej i przyznanie podstawowego znaczenia przesłance zgody osoby zainteresowanej na udostępnienie informacji⁶.

Instytucjonalizacja problematyki ochrony danych osobowych jest zjawiskiem charakterystycznym głównie dla tzw. ostatniej fali konstytucjonalizmu europejskiego, zwłaszcza w Europie Środkowej i Wschodniej⁷. Wypracowanie europejskich standardów ochrony praw człowieka, w tym prawa do ochrony danych osobowych, ma swoje źródło w powszechnej zgodzie co do minimalnego poziomu praw i wolności określonego w konwencjach międzynarodowych⁸. Tak też jest w przypadku polskich unormowań tego prawa.

II.

W prawie polskim przed wejściem w życie Konstytucji z 1997 r. prawo do ochrony danych osobowych, podobnie jak prawo do prywatności, wywodzone było poprzez interpretację z przepisów konstytucyjnych obowiązujących wcześniej. Wyraźne zwrócenie uwagi na problematykę autonomii informacyjnej jednostki i ochronę jej danych osobowych nastąpiło jednak dopiero wraz z pojawieniem się w nowej Konstytucji gwarancji prawa do ochrony danych osobowych oraz – równocześnie w odrębnym prze-

⁵ Wyrok TK z 19 lutego 2002 r., sygn. U 3/01, OTK ZU Seria A 2002, nr 1, poz. 3.

⁶ Wyrok TK z 12 listopada 2002 r., sygn. SK 40/01, OTK ZU Seria A 2002, nr 6, poz. 81.

⁷ Konstytucyjną regulację prawa do ochrony danych osobowych posiadają np.: Chorwacja, Litwa, Ukraina, Estonia, Słowenia, czy Słowacja.

⁸ M. Jagielski, *Prawo do ochrony danych osobowych. Standardy europejskie*, Warszawa 2010, s. 13.

pisie – prawa do prywatności. Wcześniej – na gruncie Małej konstytucji z 1992 r.⁹ i utrzymanych w mocy przepisów Konstytucji z 1952 r., prawo do ochrony danych osobowych wyprowadzano z ogólnych zasad konstytucyjnych, a zwłaszcza z powiązania zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 1) i ochrony tajemnicy korespondencji (art. 87 ust. 2), jako to, które nie zostało *expressis verbis* zapisane w tekście Konstytucji, ale w sposób immanentny wynikało z aksjologii oraz istoty demokratycznego państwa prawnego. Trybunał Konstytucyjny twierdził, że art. 1 ówczesnych przepisów konstytucyjnych dawał podstawy do sformułowania konstytucyjnego prawa do prywatności, rozumianego m.in. jako prawo do zachowania w tajemnicy informacji o swoim życiu prywatnym¹⁰. Rozważając zagadnienie prawa do prywatności, TK wskazywał na swe orzecznictwo i utrwalony pogląd, że „zasada demokratycznego państwa prawnego obejmuje swym zakresem także pewne treści materialne, w szczególności powiązane z prawami i wolnościami jednostki. To rozumowanie doprowadziło do wydobywania z art. 1 przepisów konstytucyjnych takich elementów sytuacji prawnej jednostki, jak prawo do sądu (orzeczenie z 7 stycznia 1992 r., K. 8/91, OTK w 1992 r., cz. I, s. 76 i n. oraz liczne orzeczenia późniejsze), prawo do godności (uchwała z 17 marca 1993 r., W. 16/92, OTK w 1993 r., cz. I, s. 165) i prawo do życia (orzeczenie z 27 maja 1997 r. K. 26/96, OTK ZU Nr 2/1997)”¹¹.

W Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r., zachowując w art. 2 klauzulę demokratycznego państwa prawnego, ustrojodawca zagwarantował w odrębnych przepisach prawo do prywatności – w art. 47 i prawo do ochrony danych osobowych w – art. 51. Powstał zatem problem określenia, czy również na gruncie nowej Konstytucji aktualna pozostaje poprzednio przyjmowana konstrukcja. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, „w tym zakresie klauzula demokratycznego państwa prawnego utraciła swój samoistny charakter, bo wynikające z niej konsekwencje szczegółowe zostały powtórzone i rozwinięte w szczegółowych przepisach konstytucji. Owego powtórzenia nie można jednak traktować jako wyłączenia takich treści szczegółowych

⁹ Ustawa konstytucyjna z 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 84, poz. 426 ze zm.).

¹⁰ Orzeczenie TK z 24 czerwca 1997 r., sygn. K 21/96, OTK ZU 1997 nr 2, poz. 23.

¹¹ Ibidem.

z ogólnego rozumienia klauzuli demokratycznego państwa prawnego i po zostawieniu tej klauzuli w »okrojonym« kształcie, który pozostałby po oddzieleniu od niej tego, co zostało zapisane w przepisach szczegółowych. Prowadziło by to do – nieuzasadnionej, tak logicznie, jak i aksjologicznie – deformacji klauzuli demokratycznego państwa prawnego i nadawałoby jej postać kalekę, nieznaną innym systemom ustrojowym. [...]. Art. 2 musi być więc rozumiany w ścisłym związku z konkretyzującymi go postanowieniami szczegółowymi, ale zamieszczenie tych postanowień w tekście Konstytucji należy traktować tylko jako potwierdzenie treści ogólnie wynikających z klauzuli demokratycznego państwa prawnego¹².

W każdym państwie konstytucyjna regulacja wolności, praw i obowiązków jednostki powstaje pod wpływem określonej koncepcji statusu jednostki. Nie powinna więc stanowić przypadkowego zbioru norm. Zarówno te koncepcje, jak i konstrukcje prawne przesądzające o pozycji jednostki w państwie, ulegają z czasem modyfikacjom. Konstytucjonalizacja prawa do ochrony danych osobowych jest tu dobrym przykładem, ponieważ pojawienie się tego prawa było możliwe dopiero na określonym – wysokim – etapie rozwoju cywilizacyjnego i technicznego. Urzeczywistnianie wolności i praw zawsze jednak jest uzależnione od przyjętego przez ustrojodawcę modelu relacji jednostki i państwa. Tak było również w przypadku polskiej regulacji konstytucyjnej. Wynika z tego wniosek, że dla stworzenia systemu prawnej ochrony danych osobowych w Polsce musiały nastąpić istotne zmiany polityczne i społeczne. W czasie istnienia PRL problem ochrony danych był dostrzegany, ale nie miał znaczenia. Przeszkodę w ustanowieniu stosownej regulacji stanowiło kilka czynników. Po pierwsze – w opinii społecznej kwestia ochrony danych stanowiła jedynie część szerszej zarysowanego problemu obrony jednostki przed działaniami niedemokratycznego państwa i jego organów. Po drugie – nie doceniano zakresu szkód, jakie może ponieść jednostka w efekcie niewłaściwego obchodzenia się z informacjami dotyczącymi jej osoby. W powszechnym użyciu były wówczas tradycyjne – papierowe – techniki zbierania i przechowywania danych, którym nie przypisywano wszystkich negatywnych cech łączonych zwykle z przetwarzaniem danych osobowych w systemach informatycznych. W Polsce upo-

¹² Wyrok TK z 25 listopada 1997 r., sygn. K 26/97, OTK ZU. 1997, nr 5–6, poz. 64.

wszechnianie technik informatycznych i wzrost komputeryzacji przypadają na drugą połowę lat osiemdziesiątych XX w., ale w owym czasie koncentrowano się raczej na walorach tych osiągnięć cywilizacyjnych, a nie na związanych z nimi zagrożeniach. Jednocześnie wiele instytucji państwowych tworzyło zbiory danych osobowych dla własnych celów. Wydaje się, że nie brano wtedy pod uwagę niebezpieczeństw, jakie stwarzała możliwość wymiany informacji pomiędzy tymi instytucjami. Po trzecie – kompleksowemu uregulowaniu rozważanego zagadnienia nie sprzyjało – charakterystyczne przed 1989 r. – zainteresowanie społeczeństwa powstawaniem warunków dla rozwoju wolności słowa, wolności informacji itp., a nie tworzeniem nowych ograniczeń w rozpowszechnianiu i zdobywaniu informacji¹³.

III.

Przemiany społeczne i polityczne w Polsce nie pozostały bez wpływu na postulaty poszerzenia katalogu wolności i praw o nowe gwarancje odpowiadające aktualnym potrzebom. Przebudowa ustroju politycznego, zapoczątkowana porozumieniami „okrągłego stołu”, umożliwiała swobodne prezentowanie idei, programów i koncepcji politycznych, w tym dotyczących kształtu nowej ustawy zasadniczej. W toku prac nad nową konstytucją rozważane były różne warianty regulacji zagadnienia ochrony danych osobowych.

Analiza projektów konstytucji opracowanych i opublikowanych w latach 1989–1991 wskazuje na wąskie w tym okresie zainteresowanie konstytucyjnym unormowaniem tej nowej problematyki. Spośród projektów parlamentarnych komisji konstytucyjnych jedynie projekt przygotowany przez Komisję Konstytucyjną Sejmu zawierał postanowienia dotyczące prawa do ochrony danych osobowych. Zgodnie z art. 30 ust. 3 projektu uchwalonego 24 sierpnia 1991 r., każdemu obywatelowi przysługiwać miało prawo dostępu do informacji o jego osobie, zebranych przez urzędy i instytucje, a jednocześnie możliwość żądania sprostowania danych nieprawdziwych

¹³ B. Banaszak, *Prawo do ochrony danych osobowych w Polsce*, [w:] *O prawach człowieka. W podwójną rocznicę Paktów. Księga Pamiątkowa w hołdzie Profesor Annie Michalskiej*, red. T. Jasudowicz i C. Mik, Toruń 1996, s. 249–250.

lub nieścisty¹⁴. Projekt uchwalony przez Komisję Konstytucyjną Senatu (22 października 1991 r.) nie zawierał dyspozycji dotyczących ochrony danych osobowych, w art. 24 ust. 1 stanowił tylko o prawie do ochrony życia prywatnego¹⁵.

Zgłoszone w tym okresie konstytucyjne projekty partii politycznych poruszały problematykę prawa do ochrony danych osobowych. Znajdowała ona jednak odzwierciedlenie w niektórych „projektach prywatnych” – w art. 50 ust. 3 i 4 projektu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, przedstawionego w październiku 1990 r., który został opracowany przez zespół pod kierownictwem Sylwestra Zawadzkiego¹⁶ oraz w art. 27 projektu autorstwa Janiny Zakrzewskiej i Jerzego Ciemnińskiego, ogłoszonego we wrześniu 1990 r.¹⁷

Kolejne etapy prac nad nową konstytucją przypadały na lata 1991–1997. Projekty przedkładane i opracowywane były zarówno w czasie kadencji parlamentu wyłonionego 27 października 1991 r., jak i ukonstytuowanego po wyborach 19 września 1993 r. Spośród projektów konstytucji rozpatrywanych w pierwszym czytaniu w Zgromadzeniu Narodowym tylko dwa nie regulowały zagadnienia ochrony danych osobowych – projekt Senatu oraz projekt przedstawiony przez Konfederację Polski Niepodległej. W pozostałych prawo do ochrony danych osobowych było gwarantowane.

Przedstawiony w 1992 r. przez prezydenta Lecha Wałęsę projekt „Karty Praw i Wolności”¹⁸ w art. 10 ust. 2 formułował zakaz gromadzenia innych informacji o obywatelach niż niezbędnie konieczne w demokratycznym społeczeństwie ludzi wolnych, natomiast w ust. 3 zapewniał każdemu prawo dostępu do dotyczących go urzędowych dokumentów i kartotek, prawo do sprostowania oraz żądania usunięcia informacji zbędnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą. Gwarancje prawa do ochrony danych osobowych przewidywał także wspólny projekt Polskiego Stronnictwa Ludowego i Unii Pracy, wniesiony 30 kwietnia 1993 r. (art. 30 ust. 3), projekt konsty-

¹⁴ M. Kallas, *Projekty konstytucyjne 1989–1991*, Warszawa 1992, s. 25–26.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Projekt ten powstał w ramach programu badawczego, którego realizacja miała początek przed 1989 r. Zob. R. Chruściak, *Projekty konstytucji 1993–1997. Część I*, Warszawa 1997, s. 6.

¹⁷ M. Kallas, *Projekty...*, s. 293.

¹⁸ B. Banaszak, *Prezydencki projekt Karty Praw i Wolności*, „Przegląd Sejmowy” 1993, nr 1, s. 62 i n.; W. Sokolewicz, *Uwagi o projekcie Karty Praw i Wolności*, „Państwo i Prawo” 1993, z. 4, s. 66 i n.

tucji wniesiony 9 maja 1994 r. przez Sojusz Lewicy Demokratycznej (art. 39 ust. 3 i 4), projekt Unii Demokratycznej, wniesiony również 9 maja 1994 r. (art. 29 ust. 2), a także obywatelski projekt konstytucji przedstawiony przez NSZZ „Solidarność”, wniesiony 5 września 1994 r. (art. 11 ust. 2). W każdym z proponowanych rozwiązań wyraźnie akcentowano przysługujące każdemu obywatelowi prawo dostępu do informacji o jego osobie, zgromadzonych przez urzędy i instytucje oraz prawo żądania sprostowania danych nieprawdziwych lub nieścisłych, które mogło być ograniczone wyłącznie w drodze ustawy. Oznacza to, że każda z przedstawionych regulacji zawierała podstawowe elementy prawa do ochrony danych osobowych.

IV.

Warto zwrócić uwagę na charakterystyczne tendencje w sposobie regulowania prawa do ochrony danych osobowych w poszczególnych projektach konstytucji. Prawo to w części z nich regulowane było bowiem przy okazji formułowania gwarancji ochrony prywatności życia osobistego i rodzinnego. Wskazać tu należy projekty przedłożone przez SLD, PSL, NSZZ „Solidarność”, a z wcześniejszych – projekt Komisji Konstytucyjnej Sejmu z 1991 r. i projekt zespołu pod kierunkiem Sylwestra Zawadzkiego. W tym ujęciu prawo do ochrony danych osobowych można traktować jako element prawa do prywatności lub przynajmniej funkcjonalnie wiązać je z ochroną prywatności.

Druga grupa projektów – „Karta Praw i Wolności” oraz projekt Unii Demokratycznej – łączy prawo do ochrony danych osobowych z prawem obywateli do uzyskiwania informacji o działalności władz publicznych. W ten sposób traktuje pierwsze z nich jako prawo komplementarne w stosunku do drugiego – jako jego oczywistą konsekwencję w warunkach demokracji i jawności życia publicznego. Jeśli bowiem obywatel miałby prawo do informacji o działalności organów publicznych, to jednocześnie powinien mieć prawo dostępu do wąskiego odcinka tej działalności, sprowadzającego się do gromadzenia informacji o nim samym.

Rozwiązania normatywne obejmujące problematykę ochrony danych osobowych przyjmowane w projektach konstytucji w kolejnych etapach prac

Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, wskazują na ewolucję koncepcji odnoszących się do tego zagadnienia.

Projekt jednolity Konstytucji RP z 20 stycznia 1995 r. (w ujęciu wariantowym) obszernie regulował tę materię w art. 35. Przepis ten wskazywał pięć podstawowych reguł konstytucyjnej ochrony danych osobowych. Po pierwsze – przysługujące każdemu prawo do zachowania w tajemnicy informacji dotyczących jego osoby. Wyjątki od tej zasady, w stosunku do osób kandydujących lub sprawujących funkcje publiczne, określała ustawa. Po drugie – zakazane miało być pozyskiwanie, gromadzenie, przetwarzanie i udostępnianie innych informacji o obywatelach, niż niezbędne w demokratycznym państwie prawa. Po trzecie – pozyskiwanie, gromadzenie, przetwarzanie i udostępnianie informacji dotyczących osoby przez organy państwowe miało następować wyłącznie na podstawie ustawy lub na podstawie pisemnie wyrażonej i swobodnie udzielonej zgody osoby zainteresowanej i w granicach tego upoważnienia. Po czwarte – prawo dostępu do zgromadzonych przez organy państwowe informacji miało przysługiwać każdemu, kogo te informacje dotyczą, wraz z prawem do wskazania podstawy prawnej dla ich gromadzenia. Informacje pozyskane lub przechowywane niezgodnie z prawem bądź zawierające dane niezgodne ze stanem faktycznym lub prawnym miały ulegać zatarciu. Po piąte – projekt regulował możliwość nadawania obywatelowi numeru ewidencyjnego, stanowiąc, że numer ten miał być nadawany zgodnie z ustawą o powszechnym systemie ewidencji ludności i mógł określać wyłącznie płeć, datę urodzenia i numer porządkowy¹⁹. Analogiczne postanowienia zawierał projekt Konstytucji RP z 26 stycznia 1995 r.

Kolejny projekt jednolity Konstytucji RP z 19 czerwca 1996 r. przyjmował, w porównaniu z poprzednią propozycją, mniej szczegółową i bardziej lakoniczną regulację. Art. 40 gwarantował każdemu prawo do zachowania w tajemnicy informacji dotyczących jego osoby. Zakazywał przy tym pozyskiwania i gromadzenia innych informacji o obywatelach, niż niezbędnie koniecznych w demokratycznym państwie prawnym. Zapewniał każdemu prawo dostępu do dotyczących go dokumentów urzędowych i kartotek, pra-

¹⁹ M. Wyrzykowski, *Ochrona danych – zagadnienia konstytucyjne*, [w:] *Ochrona danych osobowych*, red. M. Wyrzykowski, Warszawa 1999, s. 23.

wo do sprostowania oraz żądania usunięcia informacji zbędnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą²⁰.

Unormowanie odpowiadające obecnie obowiązującemu art. 51 Konstytucji RP pojawiło się dopiero 16 stycznia 1997 r. w art. 49 projektu uchwalonego przez Komisję Konstytucyjną Zgromadzenia Narodowego. Konstytucja w art. 51 stanowi bowiem, iż: „1. Nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby. 2. Władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym. 3. Każdy ma prawo dostępu do dotyczących go urzędowych dokumentów i zbiorów danych. Ograniczenie tego prawa może określić ustawa. 4. Każdy ma prawo do żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą. 5. Zasady i tryb gromadzenia oraz udostępniania informacji określa ustawa”. Jednocześnie jednak, chociaż Konstytucja w art. 51 wyznacza podstawowe założenia systemu prawnej ochrony danych osobowych, na jego kształt wpływają również inne konstytucyjne postanowienia – przede wszystkim zasady ogólne wolności, praw i obowiązków człowieka i obywatela, określone w rozdziale I i II Konstytucji²¹, z zasadą godności człowieka na czele, ponieważ – jak wskazuje się w literaturze – odgrywa ona rolę „słowa-klucza”, wyznaczającego ramy interpretacyjne dla całej Konstytucji²².

²⁰ „Art. 40.1. Każdy ma prawo do zachowania w tajemnicy informacji dotyczących jego osoby. Nie wolno pozyskiwać i gromadzić innych informacji o obywatelach, niż niezbędnie koniecznych w demokratycznym państwie prawnym. Zasady i tryb gromadzenia informacji określa ustawa”.

2. Każdy ma prawo dostępu do dotyczących go dokumentów urzędowych i kartotek, prawo do sprostowania oraz żądania usunięcia informacji zbędnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą. Ograniczenie tych praw może określić ustawa”. Zob. R. Chruściak, *Projekty konstytucji 1993–1997. Część II*, Warszawa 1997, s. 154.

²¹ Wyrok TK z 19 maja 1998 r., sygn. U 5/97, OTK ZU 1998 nr 4, poz. 46, s. 250.

²² L. Garlicki, *Normatywna wartość ustawy zasadniczej*, [w:] *Konstytucyjne podstawy systemu prawa*, red. M. Wyrzykowski, Warszawa 2001, s. 21; M. Wyrzykowski, *Granice praw i wolności – granice władzy*, [w:] *Obywatel – jego wolności i prawa*, Warszawa 1998, s. 46. K. Complak, *O prawidłowe pojmowanie godności osoby ludzkiej w porządku RP*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak i A. Preisner, Warszawa 2002, s. 63 i n.; M. Jabłoński, *Rozważania na temat pojęcia godności człowieka w polskim porządku konstytucyjnym*, [w:] *ibidem*, s. 81 i n.; J. Zajadło, *Godność i prawa człowieka (Ideowe i normatywne źródła przepisu*

V.

Zgodnie z Konstytucją RP na władzy publicznej spoczywa obowiązek poszanowania i ochrony godności (art. 30 Konstytucji) oraz zapewnienia wolności i praw człowieka i obywatela (art. 5 Konstytucji). W tym kontekście także prawo do ochrony danych osobowych zyskuje „pewną minimalną treść obiektywną o ponadpozytywnym (a więc nadrzędnym) charakterze, która musi być uwzględniona w prawie stanowionym”²³. Prawo to bowiem, podobnie jak wszystkie inne wolności i prawa człowieka i obywatela, ma swoje źródło w przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, która jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Ponieważ zasada godności stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela, uznać trzeba, że wszystkie szczegółowe wolności i prawa – w tym prawo do ochrony danych osobowych – muszą być analizowane w tym szerszym – godnościowym kontekście. Zasada godności „orientuje całą Konstytucję na osobę człowieka jako samorealizującej się indywidualności”²⁴. Jednocześnie godności nie sposób podzielić na poszczególne prawa i wolności jednostkowe, bo nie jest ona żadnym „superuprawnieniem” koncentrującym w swym obrębie inne prawa i wolności, ale zagwarantowanie ich w Konstytucji stanowi zabezpieczenie różnych aspektów ludzkiej godności²⁵. Stąd i w przypadku prawa do ochrony danych osobowych na szczególną uwagę zasługuje właśnie związek tego prawa z zasadą godności człowieka – z tzw. wyjściową normą konstytucyjną, obejmującą wszelkie wartości niematerialne związane z osobowością i niepowtarzalnością każdej jednostki²⁶. W piśmiennictwie podnosi się, że godność człowieka jest pierwotną wartością i podstawową dyrektywą określającą prawa obywatelskie związane z danymi osobowymi i ich ochroną, zaś wszystkie działania wła-

art. 30 Konstytucji), „Gdańskie Studia Prawnicze” 1998, t. III, s. 53 i n.; K. Complak, *Uwagi o godności człowieka oraz jej ochrona w świetle Nowej Konstytucji*, „Przegląd Sejmowy” 1998, nr 5, s. 41 i n.

²³ L. Garlicki, *uwaga 9 do art. 30*, [w:] *Konstytucja...*, s. 11.

²⁴ L. Garlicki, *uwaga 10 do art. 30*, op.cit., s. 11.

²⁵ M. Safjan, *Refleksje wokół konstytucyjnych uwarunkowań rozwoju ochrony dóbr osobistych*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2002, z. 1, s. 227.

²⁶ Ibidem, s. 226.

dzy publicznej w zakresie dotyczącym danych osobowych – ustawodawcze, administracyjne czy kontrolne – muszą uwzględniać istotę godności człowieka²⁷. Prawo do ochrony danych osobowych jest dziedziną, z którą godność pozostaje w bardzo wyraźnym powiązaniu. Prawo to zaliczyć należy do szerszej kategorii, określanej mianem „integralności intelektualnej i prywatności człowieka”, której związek z godnością ujawnia się m.in. poprzez ochrony przed gromadzeniem danych osobowych²⁸.

Jednocześnie jednak, możliwe jest ujmowanie godności również jako samoistnego prawa człowieka, którego przedmiotem jest zagwarantowanie jednostce autonomicznego realizowania swej osobowości. Chodzi tu zwłaszcza o to, by nie stawała się ona przedmiotem działań innych – w szczególności władzy publicznej, stając się jedynie instrumentem w urzeczywistnianiu ich celów. Pozostaje to spójne z treścią art. 51 ust. 2 Konstytucji, który ogranicza możliwość dysponowania danymi osobowymi przez władze publiczne, poprzez zakaz pozyskiwania, gromadzenia i udostępniania innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym. W ten sposób władze publiczne nie mogą posługiwać się informacjami o jednostce wyłącznie z tego powodu, że byłoby to dla nich wygodne, czy użyteczne. Jest to tym bardziej istotne przy obecnym rozwoju techniki i rozbudowanym systemie gromadzenia danych. Wydaje się, że obecnie, gdy weźmiemy pod uwagę łatwość pozyskiwania, przekazywania czy różnorodnego zestawiania danych osobowych, pokusa posłużenia się nimi w sposób sprzeczny z zasadą godności przybiera realny kształt²⁹.

Godność ma zawsze charakter obronny i chroni człowieka przed naruszeniem tego, co najbardziej w nim ludzkie. Wynikają z niej zatem tylko takie prawa jednostki, które są ściśle związane z niepowtarzalną naturą³⁰. Stąd w kontekście ochrony integralności informacyjnej jednostki bliskie powiązanie godności i prawa do ochrony danych osobowych jest widoczne. Dane osobowe z istoty łączą się z niepowtarzalną naturą jednostki i tę niepowtarzalność kreują.

²⁷ M. Wyrzykowski, *Ochrona danych...*, s. 30–31.

²⁸ L. Garlicki, *uwaga 12 do art. 30*, op.cit., s. 14, 20, 22.

²⁹ Ibidem.

³⁰ K. Complak, *O prawidłowe pojmowanie...*, s. 68.

VI.

Prawo do ochrony danych osobowych pozostaje w wielu relacjach z innymi konstytucyjnie gwarantowanymi prawami i wolnościami. Ponieważ każde z tych praw i wolności ma inny cel i charakter można stwierdzić, że realizacja wielu z nich powoduje wzmocnienie konstytucyjnej gwarancji autonomii informacyjnej jednostki. Z drugiej zaś strony konieczność ich respektowania wywołuje również potrzebę ograniczeń w korzystaniu z prawa do ochrony danych osobowych.

Do praw pozostających w związku z prawem do ochrony danych osobowych w pierwszej kolejności zaliczyć należy prawo do prywatności wynikające z art. 47 Konstytucji, zgodnie z którym każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Wzajemne relacje tych praw trudno jednoznacznie zdefiniować. Moim zdaniem, nie występuje między nimi zależność charakterystyczna dla całości i części, ale też nie sposób ich zdecydowanie rozgraniczyć. Ocena charakteru ich relacji zależy od przyjętych kryteriów. Wydaje się, że najtrafniejsze jest zrezygnować ze skrajnych ocen i definiować te relacje poprzez funkcję obu praw. W tym układzie prawo do ochrony danych osobowych, określone w art. 51 Konstytucji RP, stanowi „konkretyzację prawa do prywatności w aspektach proceduralnych”³¹. Bez wątplenia bowiem z prawem do ochrony danych osobowych łączą się procedury postępowania z danymi osobowymi wynikające już z art. 51 Konstytucji, których dochowanie ma zapewnić jednostce możliwość samookreślenia informacyjnego, a więc potencjalnej kontroli nad tym kto, kiedy, na jakiej podstawie i w jakich okolicznościach może dysponować jej danymi osobowymi.

Prawo do ochrony danych osobowych pozostaje w bliskich relacjach także z wolnością i ochroną tajemnicy komunikowania się (art. 49), zakazem dyskryminacji w życiu społecznym, politycznym lub gospodarczym (art. 32 ust. 2), wolnością sumienia i religii (art. 53), nienaruszalnością mieszkania (art. 50), gwarancją wyłączenia jawności rozprawy m.in. „ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny” (art. 45 ust. 2) oraz obowiązkiem ochrony konsumentów, użytkowników i najem-

³¹ Wyrok TK z 19 maja 1998 r., sygn. U 5/97, OTK ZU 1998, nr 4, poz. 46.

ców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (art. 76).

Swoiste powiązania pozostają także pomiędzy prawem do ochrony danych osobowych a odpowiednio wolnością wyrażania poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji (art. 54) oraz prawem dostępu do informacji publicznej (art. 61), które zwykle określane są jako opozycyjne względem tego pierwszego, choć – w moim przekonaniu – ocena ta nie jest wyczerpująca. Trudno bowiem uprawnienia te ujmować wyłącznie jako wolności i prawa pozostające ze sobą w kolizji, choć niewątpliwie istnieją obszary obrotu prawnego, gdzie występuje pomiędzy nimi pewien nieuchronny wręcz stan napięcia. Niekiedy zaś prawo do ochrony danych i odpowiednio wolność wypowiedzi czy prawo do informacji publicznej jawią się jako uprawnienia komplementarne. Rozgraniczenie tych konstytucyjnych praw podmiotowych w taki sposób, by ze sobą nie kolidowały, odbywać się będzie przede wszystkim na płaszczyźnie ustawowej³². Oczywiście jest bowiem, iż nie ma możliwości precyzyjnego wyznaczenia tzw. wewnątrzkonstytucyjnych granic wolności i praw.

Istnieje także związek pomiędzy prawem do ochrony danych osobowych i zasadą sformułowaną w art. 22 Konstytucji, zgodnie z którym ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny. Wykonywanie operacji na danych osobowych może być bowiem przedmiotem lub elementem działalności gospodarczej.

VII.

Konstytucjonalizację prawa do ochrony danych osobowych należy uznać za zabieg pożądany i jak pokazuje praktyka użyteczny z punktu widzenia respektowania zasady godności człowieka oraz jego wolności i praw. Można śmiało stwierdzić, że zagwarantowanie prawa do ochrony danych osobowych w ustawie zasadniczej świadczy o tym, że ustrojodawca uznał to prawo za jedno z najważniejszych praw człowieka, wyraźnie gwarantu-

³² M. Sakowska-Baryła, *Dostęp do informacji publicznej a ochrona danych osobowych*, Wrocław 2014 i przytoczona tam literatura.

jąc je w tekście Konstytucji. Konstytucjonalizacja prawa do ochrony danych osobowych oznacza jednocześnie wprowadzenie do polskiego porządku prawnego zespołu mechanizmów publicznoprawnej ochrony autonomii informacyjnej jednostki. Wskazać należy przy tym, że w przypadku prawa do ochrony danych osobowych – obok art. 51 Konstytucji – model publicznoprawnej ochrony został wyznaczony także przez przepisy ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych. Unormowania te rozpatrywane wspólnie wyznaczają standard ochrony – swego rodzaju oś – wokół której koncentrują się pozostałe rozwiązania normatywne dotyczące tej problematyki. W efekcie refleksja konstytucyjnoprawna obejmuje więc nie tylko postanowienia ustawy zasadniczej wyznaczające treść prawa do ochrony danych osobowych, ale również postanowienia ustawowe dookreślające tę treść i odgrywające decydującą rolę w korzystaniu z tego prawa w praktyce. Jak trafnie wskazuje się w literaturze, materia z zakresu prawa do ochrony danych osobowych niemal w całości została poddana regulacji ustawowej, a ideą przewodnią konstytucyjnej regulacji, podobnie jak i ustawowej, jest reguła *stop-go*. Przysługujące jednostce prawo do sprostowania lub usunięcia budzących zastrzeżenia informacji o niej właściwie wymaga udowodnienia, że były one zebrane w sposób sprzeczny z ustawą, ale równocześnie jednostce przysługuje prawo do suwerennego określania zbieranych o niej informacji, ale tylko w takim zakresie, w jakim określa to ustawa³³. Zważywszy przy tym na treść poszczególnych jednostek redakcyjnych art. 51 Konstytucji zaakcentować należy istotny walor tego przepisu polegający na tym, że jest on na tyle czytelny i oczywisty, że jednostka już na jego podstawie może ustalić zakres przysługującego jej prawa i skorzystać z konkretnych roszczeń – uprawnień składowych – wynikających z tego przepisu. Przykładowo na podstawie art. 51 ust. 3, z którego wynika, że każdy ma prawo dostępu do dotyczących go urzędowych dokumentów i zbiorów danych, może domagać się takiego właśnie dostępu.

O istotnym znaczeniu konstytucjonalizacji prawa do ochrony danych osobowych świadczy to, że postanowienia zawarte w art. 51 Konstytucji wielokrotnie stanowiły konstytucyjny wzorzec, na podstawie którego o zgod-

³³ K. Complak, *Komentarz do art. 51*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. M. Haczkowska, LexisNexis, 2014, Lex.

ności aktów prawnych z ustawą zasadniczą orzekał Trybunał Konstytucyjny, choćby w takich głośnych przypadkach, jak sprawy: dopuszczalności i zakresu kontroli operacyjnej, retencji danych telekomunikacyjnych, lustracji, udostępniania informacji o osobach pełniących funkcje publiczne, pobierania, przechowywania i przeszczepiania komórek, tkanek i narządów czy dysponowania danymi o stanie zdrowia.

Literatura

- Banaszak B., *Prezydencki projekt Karty Praw i Wolności*, „Przegląd Sejmowy” 1993, nr 1.
- Banaszak B., *Prawo do ochrony danych osobowych w Polsce*, [w:] *O prawach człowieka. W podwójną rocznicę Paktów. Księga Pamiątkowa w hołdzie Profesor Annie Michalskiej*, red. T. Jasudowicz, C. Mik, Toruń 1996.
- Barta J., Fajgielski P., Markiewicz R., *Ochrona danych osobowych. Komentarz*, Warszawa 2011.
- Chruściak R., *Projekty konstytucji 1993–1997. Część I*, Warszawa 1997.
- Chruściak R., *Projekty konstytucji 1993–1997. Część II*, Warszawa 1997.
- Complak K., *Uwagi o godności człowieka oraz jej ochrona w świetle Nowej Konstytucji*, „Przegląd Sejmowy” 1998, nr 5.
- Complak K., *O prawidłowe pojmowanie godności osoby ludzkiej w porządku RP*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak i A. Preisner, Warszawa 2002.
- Garlicki L., *Normatywna wartość ustawy zasadniczej*, [w:] *Konstytucyjne podstawy systemu prawa*, red. M. Wyrzykowski, Warszawa 2001.
- Jabłoński M., *Rozważania na temat pojęcia godności człowieka w polskim porządku konstytucyjnym*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002.
- Jagielski M., *Prawo do ochrony danych osobowych. Standardy europejskie*, Warszawa 2010.
- Kallas M., *Projekty konstytucyjne 1989–1991*, Warszawa 1992.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, red. L. Garlicki, Warszawa 2003.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. M. Haczowska, Warszawa 2014.
- Safjan M., *Refleksje wokół konstytucyjnych uwarunkowań rozwoju ochrony dóbr osobistych*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2002, z. 1.
- Sakowska-Baryła M., *Dostęp do informacji publicznej a ochrona danych osobowych*, Wrocław 2014.
- Sokolewicz W., *Uwagi o projekcie Karty Praw i Wolności*, „Państwo i Prawo” 1993, z. 4.

- Winczorek P., *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000,
- Wyrzykowski M., *Granice praw i wolności – granice władzy*, [w:] *Obywatel – jego wolności i prawa*, Warszawa 1998.
- Wyrzykowski M., *Ochrona danych – zagadnienia konstytucyjne*, [w:] *Ochrona danych osobowych*, M. Wyrzykowski, Warszawa 1999.
- Wyrzykowski M., *Status informacyjnych obywatela*, [w:] *Prawo i ład społeczny. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Annie Turskiej*, Warszawa 2000.
- Zajadło J., *Godność i prawa człowieka (Ideowe i normatywne źródła przepisu art. 30 Konstytucji)*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 1998, t. III.